

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 września 2015 r.

sprawy M. H.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku

Sądu Okręgowego w G. z dnia 26 stycznia 2015 roku,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 14 sierpnia 2014 roku,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego M. H. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2014 r., uznał oskarżonego M. H. winnym popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów z art.280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k., z art. art. 190 § 1 k.k. oraz z art. 189 § 1 k.k., za które skazał go na stosowne kary jednostkowe i wymierzył karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości. Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015 r., uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania mające bezpośredni wpływ na treść orzeczenia w szczególności art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1, 2

i 3 k.p.k., poprzez:

a) nieuwzględnienie podlegającego rozpoznaniu z urzędu i niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji i finalne naruszenie prawa materialnego, tj. art. 280 § 1 k.k., polegające na błędnej subsumpcji stanu faktycznego pod odpowiedni przepis prawa zawarty w Kodeksie Karnym, poprzez przypisanie skazanemu M. H. czynu z art. 280 § 1 k.k. w sytuacji, w której stan faktyczny, treść dowodów oraz wywody Sądu pierwszej instancji świadczą jednoznacznie o braku zamiaru przywłaszczenia telefonu komórkowego K. D. przez któregokolwiek ze sprawców przed lub co najmniej w czasie użycia przemocy i odebrania tej rzeczy;

b) zakończone finalnym rażącym naruszeniem przepisów postępowania, tj. art. 192 § 2 KPK przy rozpoznawaniu zarzutu z pkt. III. 6. apelacji polegające na wyrażeniu poglądu o braku konieczności, dla oceny dowodu z zeznań świadka P. M., przesłuchania go w obecności biegłego psychologa w sytuacji, w której jakoś źródła dowodowego w obliczu jego uzależnienia od środków odurzających, przyjmowania i znajdowania się pod ich wpływem w czasie zdarzenia, nakazywała przeprowadzenie tej czynności dla prawidłowej i pozostającej pod ochroną prawa oceny tego dowodu;

c) poprzez rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 438 pkt. 2 k.p.k. przy rozpoznawaniu zarzutów z pkt. III. 5. apelacji i finalne rażące naruszenie przepisów prawa procesowego określonego w art. 452 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., polegające na dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodów przed Sądem Odwoławczym w zakresie, który w świetle oczywistego uchybienia Sądu pierwszej instancji nakazywał przeprowadzenie przewodu sądowego co najmniej w znacznej części, co ostatecznie stanowiło niedopuszczalne dowodzenie co do istoty sprawy przed tym Sądem w miejsce koniecznego uchylenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego;

d) poprzez nieuwzględnienie z urzędu naruszenia przepisów prawa procesowego określonego w art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. i finalne rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k., poprzez wyrażenie poglądu o dopuszczalnej kumulatywnej kwalifikacji przestępstwa ze wskazanych przepisów mimo tego, że czyn zabroniony stypizowany w art. 280 § 1 k.k. pochłania dyspozycję przepisu art. 191 § 1 k.k., w związku z czym przepisy te nie pozostają w

realnym zbiegu i niedopuszczalna jest kumulatywna kwalifikacja prawna we wskazanym zakresie eksponowana w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przede wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. W szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie w znikomym zakresie odnosi się do wad postępowania odwoławczego, przede wszystkim zaś zmierza do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Tymczasem zarzuty podniesione w pkt a-b i d kasacji odnoszą się do postępowania przed Sądem Rejonowym, które to zarzuty, co ważne, były już przedmiotem apelacji. Zarzut z pkt a kasacji został rozważony w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego na s. 6-7, gdzie trafnie wywiedziono, że zamiar przywłaszczenia jednoznacznie wynika z zachowania skazanego po tym, jak pokrzywdzony na żądanie wydał mu telefon komórkowy. Poprawnie rozważony jest także zarzut dotyczący zastosowania kumulatywnej kwalifikacji z art. 280 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. (zob. s. 7 uzasadnienia SO). W ocenie Sądu Najwyższego swoją aprobatę dla takiej kwalifikacji prawnej Sąd Okręgowy należycie i poprawnie uzasadnił, trafnie przyjmując, że wystosowane przy użyciu przemocy żądanie

podania numeru telefonu nie zostało skonsumowane przez następujący bezpośrednio potem rozbój. Także zarzut z pkt b) kasacji, dotyczący przesłuchania świadka P. M., został bardzo rzeczowo i poprawnie rozważony na s. 10 uzasadnienia wyroku SO, gdzie trafnie zauważono, że skoro w postępowaniu nie powzięto wątpliwości co do stanu psychicznego tego świadka, w szczególności jego zdolności do postrzegania czy odtwarzania spostrzeżeń, przesłuchanie z udziałem psychologa nie było niezbędne.

Bezzasadny jest również jedyny poprawnie sformułowany zarzut kasacji, tj. zarzut dotyczący naruszenia art. 452 § 2 k.p.k., poprzez ujawnienie na rozprawie odwoławczej wyjaśnień P. M. złożonych w innym postępowaniu (k. 551). Dla Sądu Najwyższego jest oczywiste, że ujawniony na rozprawie odwoławczej materiał nie może być uznany za „znaczną część” przewodu sądowego, a zatem Sąd odwoławczy nie naruszył granic dopuszczalnego uzupełnienia dowodów na rozprawie odwoławczej. W świetle regulacji art. 452 k.p.k. oczywiste jest też, że ustawodawca nie widzi sprzeczności między kontrolną rolą sądu odwoławczego, a możliwością uzupełnienia dowodów przez ten sąd.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.